

Marian Jeżowski

"Pushkin's Rhymes. A Dictionary",
Thomas Shaw, Madison, Wisconsin
1974, The University of Wisconsin
Press, ss. XLIV, 674 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 67/2, 352-359

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

towska wytlaje się bliska prawdzie; gdyby nawet żywione przez wielu estetyków przeświadczenie, iż tak rozumiana sztuka zawsze towarzyszyła człowiekowi, okazało się fałszywe — niewątpliwie przecież przynajmniej w pewnej fazie rozwoju naszej kultury poczęto wytwarzać rozmaite przedmioty nie po to, by zaspokoić jakieś potrzeby praktyczne, lecz po to, by samo obcowanie z nimi było źródłem bezinteresownej radości.

Jeżeli ani Kantowskie, ani żadne inne określenie funkcji estetycznej nie zapłodniło badań szczegółowych nad sztuką i nie spowodowało w nich postępu, to nie dlatego, by były one fałszywe, lecz dlatego, że odpowiedź estetyki na pytanie: jakie własności przedmiotów artystycznych sprawiają, że mogą one pełnić ową wspólną im funkcję estetyczną? — jest metodologicznie jałowe, choć także prawdopodobnie nie pozbawione słuszności. Zdolność do pełnienia funkcji estetycznej wiązano bowiem z reguły w ten lub inny sposób z oryginalnością, niepowtarzalnością samego przedmiotu artystycznego.

Wyniki te nie mogły doprowadzić do unaukowania badań nad sztuką; nic więc dziwnego, że estetyka pozostaje dziś na peryferiach badań humanistycznych. Znacznie bardziej zapładniające okazały się wyniki teorii sztuk poszczególnych, które na różny sposób próbowały odnaleźć wspólne własności w budowie wytworów artystycznych, nie troszcząc się o ich „wartość artystyczną”, tzn. zdolność do pełnienia funkcji estetycznej. Badania takie, zwłaszcza formalistów i strukturalistów, inspirują obecnie powstawanie rozmaitych koncepcji generatywistycznych.

Konstruowanie gramatyk generatywnych wytworów kulturowych wydaje się inspirujące dla badań nad sztuką właśnie dlatego, że znosi pojęcie sztuki, że klasyfikację wytworów ludzkich wedle ich funkcji próbuje zastąpić inną, wychodzącą od schematów ich wytwarzania. Trudno dzisiaj przewidzieć, czy program zarysowany przez Greimasa i innych generatywistów spełni nadzieje, jakie wiążą z nim jego zwolennicy. Na razie można stwierdzić, że gramatyka narracyjna — jedyna z gramatyk tekstowych, która jest dziś czymś więcej niż postulatem — rozwija się dynamicznie i jej rezultaty dostarczają narzędzi badawczych rozmaitym dziedzinom badań nad kulturą. Gdyby nadzieje pokładane w tych badaniach spełniły się choć w części, mogłyby one stać się zaczątkiem „nowej humanistyki”, jak powiada Greimas, tzn. nowej teorii kultury, wolnej od — głęboko zakorzenionych w tradycji europejskiej i w umysłach wielu badaczy — mistyfikujących założeń i opozycji, które, jak sądzę, stanowią dzisiaj istotną przeszkodę w rozwoju nauk humanistycznych.

Katarzyna Rosner

J. Thomas Shaw, PUSHKIN'S RHYMES. A DICTIONARY. Madison, Wisconsin 1974. The University of Wisconsin Press, ss. XLIV, 674.

Uczczeniu 175 rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina została poświęcona niezwykła książka dotycząca jego sztuki rymotwórczej, opracowana przez amerykańskiego uczonego J. Thomasa Shawa, a wydana przez Uniwersytet Stanu Wisconsin w Madison. Dzieło to imponować może rozmiarami (ponad 700 stron formatu dużej ósemki), zawartością (ogarnia całą twórczość Puszkina) oraz nowoczesnością stosowanych metod.

Z przedmowy dowiadujemy się, że powstało ono w wyniku ponad 6 lat pracy przy współudziale asystentów oraz specjalistów z pracowni komputerowej. Autor podkreśla wyraźnie, że daje czytelnikowi nie studium, ale narzędzie do badań nad rymem. Żeby być sprawiedliwym, trzeba stwierdzić, iż książka ta dostarcza, i to nie tylko we wstępnej części, całego bogactwa gotowych wiadomości o rymach

wielkiego rosyjskiego romantyka. Niemniej jednak jako słownik rymów jest przede wszystkim narzędziem. Jak zaś pożytecznym narzędziem — już część wstępna przekonuje dowodnie.

Słownik ten stwarza mocne podstawy do prowadzenia studiów i bardzo szczegółowych, i bardzo rozległych. Ułatwia nie tylko badania nad rymowaniem Puszkina, ale i nad rymem rosyjskim w ogóle. Co więcej, stanowić może jedną z zasadniczych pomocy przy realizowaniu zadań w dziedzinie slawistyki, które wysunięte zostały w *Tezach Praskiego Koła* prawie przed półwiekiem jako pilne i konieczne, tj. przy opracowywaniu porównawczej charakterystyki słowiańskich rymów i przy tworzeniu porównawczej eufonii języków słowiańskich. A możliwość oparcia wymienionych badań na słownikach rymów nie wydaje się dziś sprawą zbyt odległą. Do takiego mniemania upoważnia ta okoliczność, że w ciągu ostatniego 15-lecia ukazały się trzy słowniki rymów poetów słowiańskich (łącznie z omawianym). Dwa z nich powstały w Polsce. Są to: *Słownik rymów Stanisława Trembeckiego* (1961), przygotowany na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu przez zespół pod kierownictwem prof. dr Haliny Turskiej, oraz *Słownik rymów Adama Mickiewicza* (1970), opracowany przez dr Janinę Budkowską, członka zespołu redagującego *Słownik języka Adama Mickiewicza*. Dodać trzeba, że przedmowa do omawianego tu słownika rymów Puszkiniowskich (=PRD) pozwala się spodziewać dalszych publikacji z tego zakresu przygotowanych przez jej autora. Mogłyby to być słowniki rymów Batuszkowa i Baratynskiego, których poezja posłużyła do badań kontrolnych w toku pracy nad rymami Puszkina.

Czytelnikowi owych trzech słowników rymów nasuwa się nieodparcie uwaga, że poza różnicami wynikającymi z pewnych odmienności językowych i poetyckich opracowywanego materiału czy też będącymi następstwem stosowania niejednakowych metod i środków technicznych — mają one szereg cech podobnych lub jednakowych i że łączy je wysoki poziom naukowy oraz staranie o jak największą przydatność i użyteczność.

PRD oparto na najbardziej autorytatywnej i kompletnej edycji dzieł poety, której szesnaście tomów ukazało się w latach 1937—1949, a tom dodatkowy w 1959 — tj. na edycji Akademii Nauk Związku Radzieckiego: A. С. ПУШКИН, *Полное собрание сочинений*. Poza tym PRD został mocno związany z takim fundamentalnym dziełem z zakresu puszkiniologii, jakim jest opublikowany w latach 1956—1961, również przez Akademię Nauk Związku Radzieckiego, czterotomowy *Словарь языка Пушкина*, który służył stale za źródło informacji i rady, zwłaszcza przy opracowywaniu gramatyki rymów poety. Stąd też wywodzi się owo powiązanie. Wynikło ono z całkiem uzasadnionej intencji autora PRD, by oba słowniki mogły być używane razem. Właśnie tym tłumaczy się przyjęcie jednakowych skrótów tytułów i jednakowej numeracji wersów oraz zachowanie takiej samej kolejności przytaczanych utworów.

W skład całego dzieła wchodzi poza partią wstępną trzy części: 1. *Lexicon of Endwords*; 2. *Concordance of Rhymes*; 3. *Index of Poems*. Część 1 obejmuje wszystkie wyrazy występujące na końcu wersów w poezji Puszkina, przy czym każda odrębna forma wyrazu (różniąca się czy to użyciem gramatycznym, czy miejscem akcentu, czy też początkową dużą lub małą literą) stanowi hasło osobnej pozycji słownikowej. Oprócz tego hasła, opatrzonego zawsze znakiem wskazującym miejsce akcentu, każda pozycja ma jeszcze kwalifikatory gramatyczne (zazwyczaj w postaci trzyliterowego skrótu) oraz dwie liczby, z których pierwsza oznacza, ile razy wyraz hasłowy występuje na końcu wersu zrymowanego, druga zaś — ile razy na końcu wersu nie zrymowanego. Pozycje słownikowe uszeregowane są w porządku alfabetycznym.

Przy końcu części 1 znajdują się dwa nieduże alfabetyczne wykazy wyrazów wyodrębnionych z całości. Pierwszy zawiera wyrazy wykropkowane w druku (w ca-

łości lub częściowo), drugi — wyrazy pisane przez poetę alfabetem łacińskim. W obu wykazach każda pozycja ma takie same cztery składniki jak poprzedzająca je część główna *Lexicon of Endwords*.

Concordance of Rhymes stanowi najważniejszą część dzieła. Składa się ona z czterech nierównej wielkości działów, obejmujących rymy: a) męskie, b) żeńskie, c) daktyliczne i d) hiperdaktyliczne. W dwóch pierwszych działach — podobnie jak w *Lexicon of Endwords* — znajdują się przy końcu wykazy rymów: wykropkowane w druku oraz pisanych alfabetem łacińskim.

Za podstawę porządkowania rymów została przyjęta ortografia używanego wydania dzieł poety. Autor w przedmowie w sposób przekonujący uzasadnia słuszność tej decyzji. Elementem, na którym opiera się to porządkowanie, jest zakończenie rymowe. Zestawianie zakończeń rymowych według pisowni samogłoski akcentowanej powoduje, że w wyżej wymienionych działach *Concordance of Rhymes* powstają poddziały — zgodnie z kolejnością alfabetyczną tych samogłosek: 'a, 'e, 'и, 'o, 'y, 'ы, 'э, 'ю, 'я. Zakończenia rymowe ułożone są w ramach tych poddziałów w porządku alfabetycznym liter następujących po samogłosce akcentowanej. Pod każdym zakończeniem rymowym zgromadzono wszystkie wyrazy występujące na końcu wersów z tym właśnie zakończeniem. Wyrazy te zostały uszeregowane w porządku alfabetycznym licząc wstecz od spółgłoski przedakcentowej. Już Philippe Martinon w pracy przeznaczonej dla rymotwórców, pt. *Dictionnaire méthodique et pratique des rimes françaises* (Paris 1915), użył takiej metody porządkowania wyrazów, ale ściśle jej się nie trzymał ze zrozumiałych względów, wyłuszczonej przezeń w przedmowie. W PRD stosowana jest ta metoda konsekwentnie. Przynosi też niemały zysk, zbliża bowiem do siebie wyrazy pokrewne i ułatwia badanie zjawiska zwanego wzbogaceniem spółbrzmienia wyrazów rymowych. Autor PRD podkreśla jeszcze, że w pracy z komputerem ułatwia ona programowanie.

Każdy z tych wyrazów pochodzących z końca wersów pełni funkcję hasła. Pod każdym z nich podane są wszystkie rymy, w których on występuje, oraz wszystkie wypadki, w których pojawia się on bez pary rymowej. W części wstępnej PRD i te dwu- czy kilkuwyrazowe grupy będące rymami, i te pojedyncze wyrazy nie zrymowane otrzymały roboczą nazwę: *set endwords* (komplet wyrazów końcowych). Terminem tym i tutaj wypadnie się posłużyć. W szeregowaniu owych kompletów wyrazów końcowych, idąc za używaną edycją dzieł i za słownikiem języka Puszkina, autor PRD przyjął kolejność według rodzajów literackich, a w ramach każdego rodzaju — zasadniczo porządek chronologiczny.

Zarówno komponenty rymów jak też wyrazy nie mające pary rymowej następują po sobie w układzie pionowym, przy czym jeden taki komplet wyrazów końcowych oddziela od drugiego osobny wiersz ze znakami określającymi ilość składników poprzedzającego go kompletu oraz jego miejsce w tekście. We wszystkich wyrazach wchodzących w skład kompletu (podobnie jak w wyrazie stanowiącym hasło grupy) zaznaczane jest miejsce akcentu. Przy każdym z wyrazów kompletu znajdują się z prawej strony skróty gramatyczno-składniowe. Z lewej umieszczane są znaki, które sygnalizują wzbogacenie spółbrzmienia komponentów rymu i związane z tym wzbogaceniem rymy-echa oraz wskazują rymy złożone z homonimów lub z wyrazów powtórzonych. Znaki te są proste i łatwo uchwytne.

Opisany tu trzystopniowy układ (zakończenie rymowe, pod nim wyrazy końcowe, a pod poszczególnymi wyrazami rymy, w których one występują) prowadzi do tego, że każdy rym notowany jest tyle razy, ile wyrazów w skład jego wchodzi (z wyłączeniem — rzecz jasna — wyrazów powtórzonych). Ta konieczność powtarzania jest słabą stroną układu, nie sprzyja bowiem oszczędnemu gospodarowaniu miejscem. Bardziej praktyczny pod tym względem wydaje się układ dwustopniowy, polegający na tym, że zakończenie rymowe stanowi hasło, pod którym bezpośrednio grupuje się rymy, a hasła pokrewne powiązane są przy pomocy odsyłaczy. Układ

ten, stosowany w wyżej wymienionych słownikach polskich, ma i tę przewagę nad trzystopniowym, że umożliwia skupianie rymów, których komponenty wykazują jakiegokolwiek różnicę w zakończeniach. Wprawdzie i w PRD nie jest trudno rymy takie odnaleźć, gdyż wyróżnione zostały w ten sposób, że bezpośrednio po cyfrze określającej wielkość kompletu wyrazów końcowych (która znajduje się na początku wiersza oddzielającego jeden komplet od drugiego) umieszczono gwiazdkę (znak prosty, a rzucający się w oczy), ale rymy te są rozrzucone po całej centralnej części słownika, sporo więc zachodu wymagałoby wyłowienie ich i posegregowanie według najrozmaitszych odmian owych różnic.

Informacje liczbowe, jakich dostarcza część zatytułowana *Concordance of Rhymes*, nie ograniczają się do określenia liczby składników każdego kompletu wyrazów końcowych. Przy poszczególnych zakończeniach rymowych podane są trzy liczby, które wskazują: ile wyrazów końcowych używa tego zakończenia, ile jest używających tego zakończenia wersów rymowanych i ile wersów nie rymowanych. Przy każdym zaś wyrazie końcowym pełniącym funkcję hasła znajdują się dwie liczby wskazujące znowu, w ilu wersach rymowanych i w ilu nie rymowanych on występuje. Te dwie ostatnie przeważnie — ale nie zawsze — są powtórzeniem odpowiednich liczb z części 1, *Lexicon of Endwords*. Że nie zawsze, dowodzi tego np. wyraz *покрывала*, który w części 1 PRD (s. 47) zanotowany jest trzykrotnie: raz jako czasownik w trzeciej osobie liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego — z cyframi 2 i 0; drugi raz jako rzeczownik rodzaju nijakiego w dopełniaczu liczby pojedynczej — z cyframi 2 i 0, trzeci raz jako rzeczownik w mianowniku liczby mnogiej — z cyframi 1 i 0; natomiast w części 2 (s. 375) jako hasło podany jest — rzecz zrozumiała — raz tylko, z cyframi 5 i 0. Jak widać, cyfra 5 stanowi tu sumę cyfr $2 + 2 + 1$.

Jeszcze więcej danych liczbowych niż części 1 i 2 PRD przynosi część 3: *Index of Poems*. Układ pionowy tego spisu, czyli porządek podawania utworów — jak już wspomniano wyżej — dostosowany jest do używanej edycji utworów i do słownika języka Puszkina. Spis ten, choć nie jest alfabetyczny, nie sprawia trudności w użyciu, a to dzięki temu, że poprzedza go dobrze opracowana karta objaśniająca. Poszczególne pozycje spisu mają po trzynaście kolumn. W pierwszych pięciu mieszczą się: 1) skrót tytułu tomu i cyfra lub skrót wskazujące utwór, 2) tytuł utworu lub incipit, 3) cyfry określające liczbę wersów, 4) cyfry wskazujące tom i stronicę, 5) data powstania utworu. Potem idą informacje liczbowe, które w zwykłych pozycjach odnoszą się do utworu czy też jego części, a w pozycjach zbiorczych dotyczą bądź całości utworu wieloczęściowego, bądź też grupy utworów w ramach jednego rodzaju czy gatunku literackiego, w ostatniej zaś pozycji ogarniają wszystkie utwory wierszowane Puszkina. Są to w dalszej kolejności kolumn następujące dane: 6) liczba zrymowanych wersów o zakończeniu męskim, 7) liczba zrymowanych wersów o zakończeniu żeńskim, 8) liczba zrymowanych wersów innych (o zakończeniu daktylicznym i hiperdaktylicznym), następnie liczby nie zrymowanych wersów o zakończeniu 9) męskim, 10) żeńskim, 11) innym (daktylicznym i hiperdaktylicznym), potem zaś 12) liczba wersów nie mających wyrazów końcowych oraz 13) liczba przedstawiająca przeciętny poziom kontrastu gramatyczno-składniowego, czyli różnicy zachodzącej między właściwościami gramatycznymi a składniowymi poszczególnych komponentów każdego rymu.

Do tego dochodzi cały szereg danych, jakie zawierają tabele umieszczone w części wstępnej. Jedna z nich przynosi liczby wszystkich Puszkiniowskich rymów męskich, żeńskich oraz daktylicznych i hiperdaktylicznych, składających się z dwóch, trzech, czterech itd. aż do trzydziestu komponentów (s. XXVI). Inna dostarcza informacji dotyczących rymu nieregularnego i regularnego oraz układów stroficznych w obrębie grup rymowych większych niż trzyskładnikowe (s. XXX).

Jeszcze inna podaje bardzo ciekawe liczby określające udział poszczególnych części mowy w parach rymowych oraz związany z tym przeciętny stopień kontrastu gramatyczno-składniowego (s. XXXIII).

Wszystkie te dane liczbowe, z których najważniejsze tu zasygnalizowano, stanowią wielką zdobycz w badaniach nad rymem i wierszem Puszkina, a wiele z nich może być punktem wyjścia do dalszych studiów szczegółowych. Słownik zaś dostarcza do tych i innych (np. porównawczych) studiów materiału opracowanego tak pomysłowo, starannie i przystępnie, że spełnia najróżnorodniejsze życzenia, czyni zadość bardzo wysokim wymaganiom.

Jeśli się znajdują życzenia, których PRD nie spełnia, sprawy, które mogą budzić zastrzeżenia czy wątpliwości, będą one na pewno nieliczne. Należałoby do nich sprawa bazy tekstowej. Autor w części wstępnej zaznacza, że z wydania, na którym się opiera, wykorzystuje tekst podstawowy, a pomija warianty. Właśnie decyzja odrzucenia znacznego zasobu rymów znajdujących się w skrzętnie zebranych w tym wydaniu odmianach tekstu może nasuwać zastrzeżenia. Jest rzeczą zrozumiałą, że włączenie tego materiału do PRD byłoby związane z pewnymi trudnościami w oznaczaniu owych fragmentów i stosowaniu znaków lokalizacyjnych, komplikowałoby i tak dość złożony *Index of Poems*, wymagałoby prowadzenia dodatkowych, niełatwych, bo bardzo drobiazgowych obliczeń. Mogły więc powstać poważne wątpliwości, czy warto wkładać w to tyle pracy i w dodatku wprowadzać do słownika sporo powikłań, czy warto tak się trudzić, zwłaszcza że te odmiany tekstu — to pomysły zaniechane i odrzucone przez samego poetę. Wydaje się jednak, że warto. Argument ostatni (odrzucenie przez poetę) niezbity nie jest. Łatwo mu przeciwstawić zdanie, że o kategorycznym odrzuceniu utworu przez autora może świadczyć nieodparcie tylko zniszczenie tekstu. Zachowanie brulionu wiersza czy fragmentu, choćby nawet przekreślonego, można zawsze uważać za utajony zamiar wrócenia do pierwotnego pomysłu w celu wykorzystania go może w tym, może w innym wierszu. A zatem ostrożność w takich razach jest usprawiedliwiona. Od uwzględnienia wariantów nie powinien też chyba odwodzić fakt, że wnoszą one niejednokrotnie powtórzenia tych samych rymów, wiadomo bowiem, że w edycji będącej podstawą PRD spotkać można utwory, których tekst główny w znacznych fragmentach powtarza się — ze względów uzasadnionych — w innych tomach bądź to w wierszach pod odmiennym tytułem, bądź też pod takim samym. Przykładem mogą być: *Родословная моего героя* (t. 3) i *Езерский* (t. 5) oraz *Гроб Анакреона* — tekst wcześniejszy (t. 1) i tekst późniejszy (t. 2). Tak więc za jedyny poważny powód odrzucenia wariantów można by uznać przewidywane komplikacje w toku pracy nad słownikiem. Ale czy byłyby one tak wielkie, by zmuszały do rezygnacji z niebłahych zysków? Trudno na to pytanie odpowiedzieć, przeto wypadnie porzucić na próbę wskazania tych zysków. Że byłyby one dość znaczne, zdaje się za tym przemawiać już kilka rymów wyłowionych z redakcji pierwotnych.

W dawniejszych edycjach dzieł Puszkina wiersz *Окно* drukowany był w czterech strofach, natomiast w edycji AN ZSRR dwie dalsze strofy (3 i 4) podane zostały jako tekst główny, a dwie pierwsze zamieszczone w dziale wariantów z dopiskiem stwierdzającym, że w toku opracowywania utworu poeta je odrzucił. W strofie 1 (odrzuconej) występuje rym *попою | полевою*, który — zgodnie z przyjętą zasadą — nie został zarejestrowany w PRD. Nie ma tam w ogóle takiego rymu, to znaczy, że nie pojawia się on w żadnym innym utworze Puszkina. Pierwszy z tych wyrazów powtarza się w tej postaci dwanaście razy w połączeniu z innymi wyrazami, ale drugi w tej samej formie nie zjawia się ani razu.

W strofie 2 (odrzuconej) jest rym *зарница | денница*, którego też nie spotyka się więcej w utworach poety. Drugi rzeczownik z tej pary występuje w takiej formie tylko raz (w połączeniu z rzeczownikiem *царница*), natomiast pierwszy nie

pojawia się poza tym w żadnej formie w wierszach Puszkina, o czym można się przekonać zajrzawszy tylko do części 1 PRD. Nie znajdzie się również w całej twórczości poety rymu *вечерер | белеер*, który spotykamy w strofie 2. Co więcej, żaden z tych dwóch czasowników nie zjawia się w tej formie w skojarzeniu rymowym z jakimś innym wyrazem.

Podobnie przeglądając wariant wiersza *Брожу ли я вдоль улиц шумных* znajduje się w drugiej z podanych zwrotek rym *суера | мечта*, nie spotykany w żadnym innym utworze Puszkina. Wiersz pt. *Бесы* ma we wspomnianej edycji, poza tekstem głównym, wariant pierwszego czterowiersza strofy 6 (ośmiowersowej, jak i pozostałe) pochodzący z brulionowej redakcji. Występuje tam rym *бесенок | козленок*, który jest znowu unikatem w poezji Puszkina. Pierwszy z tych wyrazów rymowych pojawia się w tej formie tylko raz (w skojarzeniu z rzeczownikiem *котенок*), a drugi — ani razu, o czym powiadamia słownik.

Jeżeli w trzech dość przypadkowo wybranych wariantach udało się odnaleźć pięć rymów unikatowych i kilka wyrazów, które należą do rzadkości w rymach poety, to wydaje się, iż włączenie wszystkich wariantów w zasięg PRD mogłoby przynieść znaczną liczbę takich rymów i wyrazów, tak że dodatkowy trud byłby sownie wynagrodzony.

Jeszcze jedna sprawa może budzić zastrzeżenie czytelnika, który chciałby w słowniku tym widzieć jak najpełniejsze, najobfitsze źródło informacji o rymach Puszkina. Jest to sprawa rymów wewnętrznych. Na początku rozdziału 3 w części wstępnej PRD znajduje się stwierdzenie, że rym Puszkiniowski jest zwykle rymem klauzulowym, a wyjątek stanowi utwór, w którym spotyka się rymy średniówkowo-klauzulowe. Utworem tym jest *Будрыс и его сыновья*. Istotnie, jedynie w tym przekładzie ballady Mickiewicza poszedł Puszkini za oryginałem. W naśladowaniu *Чатów*, noszącym tytuł *Воевода*, nie ma już regularnych, jak w oryginale, rymów wewnętrznych. Co prawda, pojawia się tam w strofach 6 i 7 nieregularny rym wewnętrzny, ale o taki rym we wspomnianym stwierdzeniu nie chodziło, o takim rymie w części wstępnej nie ma żadnej wzmianki.

Specjaliści wypowiadając się o tego rodzaju współbrzmieniu wewnętrznym zazwyczaj zaznaczają, że nie jest ono rymem w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Żyrmunski mówi, że ze względu na liczne wypadki przejściowe sporadyczny rym wewnętrzny należy rozpatrywać jako zarodkową formę rymowego współbrzmienia. Ale nie skąpi mu uwagi i rozpatrując szereg przykładów dochodzi do skonstatowania faktu, że zdarzają się wypadki, kiedy tego rodzaju rym dzieli wers na osobne grupy rytmiczne — choć nierówne i nie mające cechy stałości, to jednak przy paralelizmie składniowym zupełnie wyraźne¹. W każdym razie zjawisko to, występujące od bardzo dawna w poezji różnych narodów, wymaga dalszych badań, a trzeba by niezależnie od wyróżniających właściwości analizować je łącznie z rymem *sensu stricto*. Materiału do tego rodzaju badań mogą i chyba powinny dostarczyć słowniki rymów.

W poezji Puszkina takie nieregularne współbrzmienia wewnętrzne nie należą do rzadkości i — jak się zdaje — tylko w nielicznych wypadkach mogą być uważane za przypadkowe, tj. użyte bez wyraźnego zamysłu artystycznego². Ażeby to udokumentować, pozwolę sobie przytoczyć szereg przykładów, które zostały wyłowione w trakcie pośpiesznego i wyrywkowego przeglądania rymowanych utworów Puszkina.

¹ В. М. Жирмунский, *Рифма ее история и теория*. München 1970 [Petersburg 1923], s. 43 n.

² Wprawdzie zdanie to niezupełnie zgadza się z sądem Żyrmunskiego wyrażonym w wyżej wymienionej książce na s. 62, ale też nie jest sprzeczne z przytoczonymi przykładami.

kina. (Kreski pionowej używa się tu do oddzielania poszczególnych komponentów rymu. Komponenty wewnętrzne, niezależnie od pozycji w wersie, zostały ujęte w nawias kątowny. Po każdym rymie następuje tytuł utworu lub incipit oraz cyfry określające część i numery wersów. Jeżeli rym następny pochodzi z przytaczanego wyżej utworu, zamiast tytułu podawane są pierwsze litery. Rym powtarzający się w tym samym utworze nie jest przepisywany, tylko po średniku podawane są numery następnych wersów.) Oto te przykłady:

- деву | <к леву> | к леву — *Козак* 29, 31, 1
 <Наслаждайся> | наслаждайся | утомляйся — *Гроб Анакреона* 40, 0, 2
 <Мечты> | мечты | <ты> | ты — *Пробуждение* 1, 1, 3, 3
 <Любовь> | любовь | вновь — *П.* 20, 0, 2
 <Молчит> | молчит | лежит — *Вольность. Ода* 53, 3, 6
 <Когда> | <Звезда> — *В. О.* 65, 6
 <рад> | богат | простят — *Завещание К(юхельбекера)* 2, 2, 4
 барин | <татарин> | татарин — *Не большой он...* 1, 3, 3
 <Ко мне> | ко мне | в... тишине — *Русалка* 46, 6, 8
 полу-купец | <Полу-мудрец> | <Полу-подлец> | наконец — *На Воронцова* 1, 2, 3, 4
 Аполлона | барона | <Барона> — *Послание Дельвигу* 10, 2, 3
 он | сон | <Барон> — *П. Д.* 25, 7, 8
 физиолог | <Идеолог> | филолог — *П. Д.* 38, 9, 9
 мудрец | <Сердец> | наконец — *П. Д.* 65, 6, 7
 предмет | скелет | <Предмет> | <Предмет> | нет | скелет — *П. Д.* 69, 70, 1, 2, 3, 4
 <тучи> | тучи | летучий — *Бесы* 1, 1, 3; 25, 5, 7; 49, 9, 51
 <искал он> | страдал он | побряцал он — *Воевода* 34, 4, 5
 пожать | <Пожелать> | бежать — *В.* 39, 40, 2
 тебя | себя | <тебя> — *Сказка о мертвой царевне* 235, 6, 7
 <я был> | я пил | говорил — *Руслан и Людмила. I.* 30, 0, 3
 сын | <один> | один — *Р. Л. I.* 399, 401, 1
 ото рва | <едва> | едва — *Р. Л. II.* 81, 2, 2
 обречен | <он> | он — *Р. Л. III.* 76, 8, 8
 иногда | <сюда> | сюда — *Р. Л. IV.* 249, 51, 1
 на... луг | <Вдруг> | друг — *Р. Л. IV.* 303, 4, 4
 стан | туман | Руслан | <Руслан> — *Р. Л. IV.* 306, 7, 9, 10
 глаз | глас | <Глас> — *Р. Л. V.* 177, 9, 80
 застонала | <Узнала> | узнала — *Р. Л. V.* 277, 8, 9
 <вновь> | вновь | любовь — *Гавриилиада* 550, 0, 2
 <меня> | меня | огня — *Цыганы* 260, 1, 2
 <бежала> | воздыхала | отвечала | внимала | ликовала | певала | знала — *Полтава. I.* 110, 2, 4, 6, 7, 9, 22
 меня | <я> | <близ тебя> | я | <тебя> — *П. II.* 87, 8, 8, 9, 90
 <боже> | боже | на ложе — *П. II.* 380, 0, 2
 пора | <Пора> | со двора — *Евгений Онегин. I.* 4, 2, 3, 4
 узкий | <русский> | французский — *Е. О. II.* 33, 5, 6
 <влюблена> | она | влюблена — *Е. О. III.* 20, 1, 2, 4
 стара | <Стара> | востра — *Е. О. III.* 35, 2, 3, 4
 <дело> | дело | побледнела — *Е. О. III.* 35, 9, 9, 12
 <Мелькнет> | <нет> — *Е. О. IV.* 40, 3, 3
 что же | <боже> | боже — *Е. О. V.* 45, 1, 3, 3
 <Параша> | наша | Параша | каша — *Домик в Коломне* 121, 1, 3, 5
 поэт | <Возмет> | предмет | <нет> — *Езерский* 161, 2, 2, 3
 труда | <Куда> | Куда — *Е.* 189, 90, 0
 <пора> | <пора> | пора | сестра — *Русалка (драма)* 98, 8, 8, 100

Umyślnie przytaczam tu sporą liczbę rymów, by wskazać, że te komponenty wewnętrzwersowe są dość rozmaite i że zjawiają się w utworach różnej treści i różnego rodzaju. Jest to tylko część napotkanych przykładów, wszystkich podawać tu nie ma potrzeby. Z pewnością przy bardziej uważnym i systematycznym szukaniu można by ich znaleźć co najmniej kilka razy tyle. Kompletnie zestawienie tych nieregularnych współbrzmień wewnętrznych umożliwiłoby szczegółowe badania nad nimi.

Wydaje się, że zarówno tym rymom jak i rymom z wariantów warto by poświęcić osobny zeszyt, który stanowiłby uzupełnienie PRD. Rzecz jasna, że i bez tego uzupełnienia dzieło to ma ogromną wartość naukową. Drobne próbki jego wielkiej użyteczności uwidoczniły się tutaj w toku rozważania sprawy odmian tekstu. Przecież najbardziej wytrawny znawca poezji Puszkina nie zdołałby w przeciągu paru minut orzec, że któryś rym czy komponent rymowy jest w jego twórczości unikatem, a dysponując tym słownikiem potrafi to zrobić początkujący student i każdy przeciętny miłośnik dzieł tego poety.

Zeby nie poprzestać na dotychczasowych wzmiankach, wróćmy jeszcze do części wstępnej słownika, której rozdziały 3 i 4 zawierają wiele wiadomości o rymach Puszkina. Zasygnalizować trzeba przynajmniej niektóre z nich. Tak więc rozdział 3 przynosi m. in. informacje o różnych odmianach rymów niedokładnych, o rymach wielokrotnych, o używaniu w rymach homonimów i wyrazów powtórzonych oraz o rymach w utworach nie rymowanych, a rozdział 4 — bardzo interesujące wiadomości o udziale poszczególnych części mowy w rymach, o rozmaitych rodzajach różnic gramatycznych i składniowych między komponentami rymów Puszkina i o sposobach ustalania przeciętnego stopnia kontrastu gramatyczno-składniowego. Przytaczanie licznych przykładów w toku roztrząsania zagadnień oraz częste posługiwanie się danymi liczbowymi czyni wykład jasnym, przystępnym i przekonującym. Szkoda tylko, że uwadze korektorów umknęło szereg błędów drukarskich, których najwięcej znalazło się właśnie w części wstępnej; żałować też należy, że do książki nie zostały dołączone *errata*.

Cokolwiek by się rzekło o niedostatkach, jakiegokolwiek by się wysunęło zastrzeżenia, nie zmieni to faktu, że PRD jest dziełem niezwykłym, zasługującym w pełni, aby go uznać za świetną pomoc naukową dla specjalistów i wspaniałą lekturę nie tylko dla nich, lecz również dla szerszego kręgu czytelników interesujących się poezją Puszkina.

Marian Jeżowski